

REJESTR DOTYCZY:Nr. rejestracyjny

FUDAKOWSKI Leon

z d.

s/c i

z d.

ur. 26.8.1904 maj.Uher, k/Chełma

w

kraj:

zm. 12.5.1992 w Cowansville

kraj: Kanada

pochowany spopielony, prochy w grobie rodzinnym
na PowązkachDane personalne

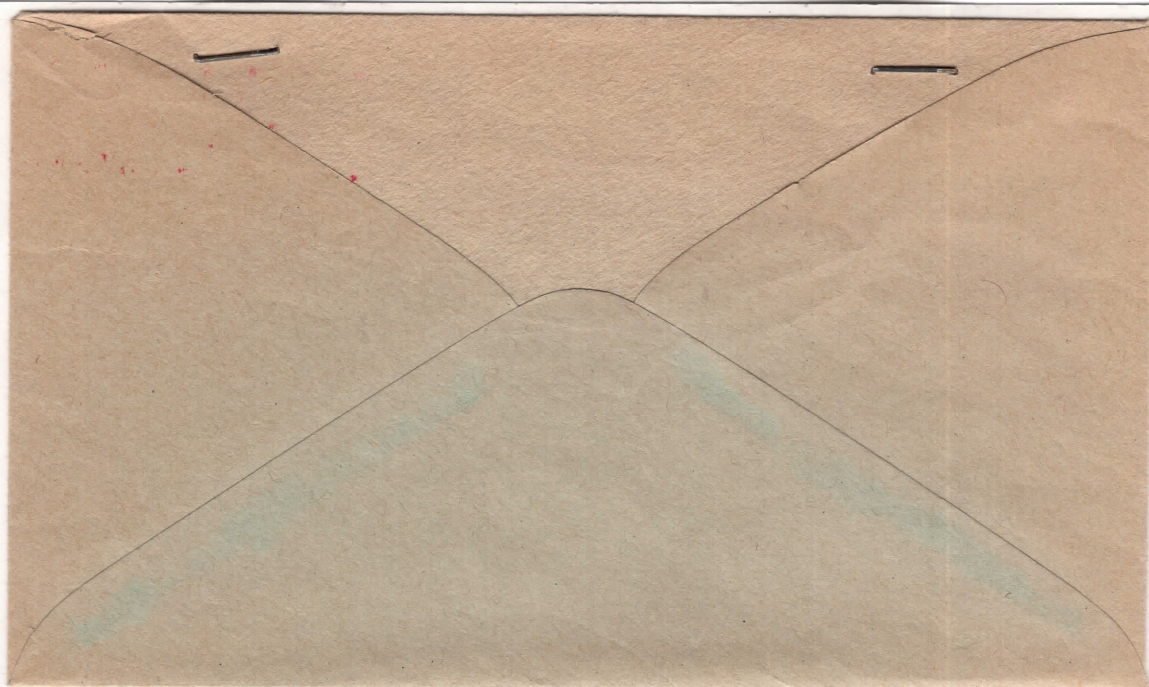
Płk.dypl, artylerii Konnej

Źródła i bibliografia

Tydzień Polski 16.5.1992 - nekrolog

Dziennik Polski 21.5.1992 - "

" " 2.10.1992 - wspomnienie



12.5.92 - Leon FUDAKOWSKI ur. 26.8.94 abs. KK Modlin
ZWIĘZEK KADETÓW r.m./22 - Uczestnik Powstania Górno-Sląskiego -
1918-1939 płk. dypl. Art. Konnej - w 1939r oficer sztabu
grupy "Śląsk" - do listopada w partyzantce - po
francuskiej kampanii w Szkocji i w Sztabie N.W.
ur. 7/1992, Londyn w Londynie - ostatni d-ca 12 p. Ułanów Podolskich
w kampanii włoskiej- zmarł w Cowansville - Canada.

6974

REJESTR DOTYCZY:Nr. rejestracyjny

FUDAKOWSKI Leon

z d.

s/c i

z d.

ur. 26.8.1904 w maj.rodz.pod Chełmem

kraj:

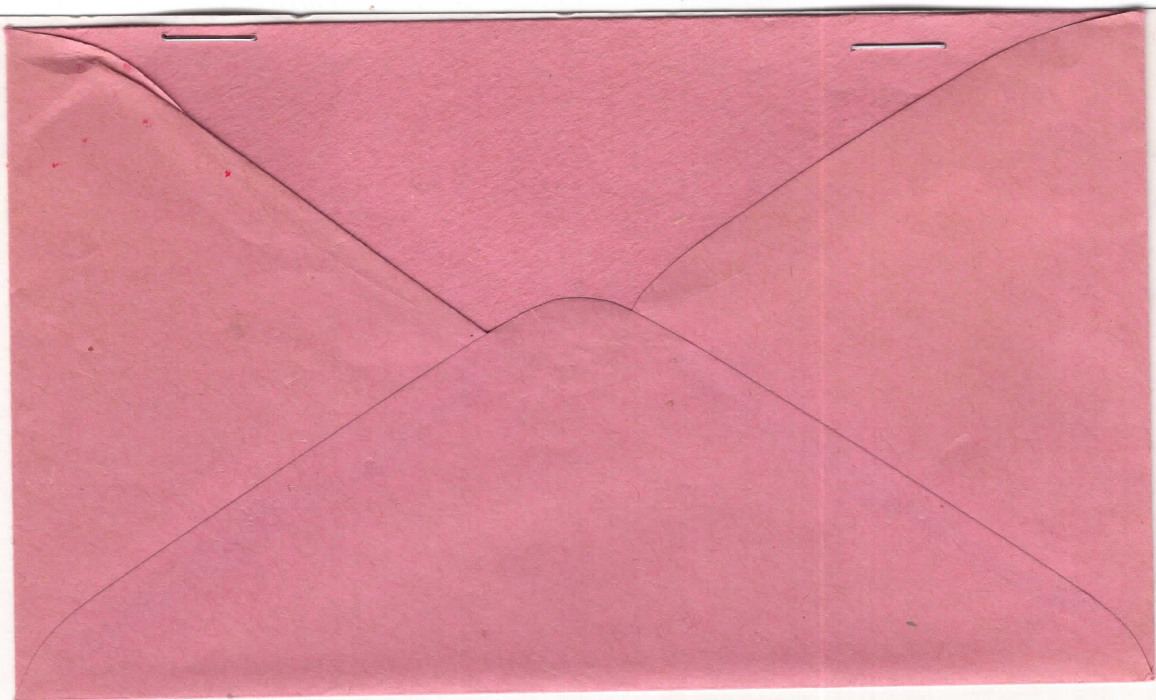
zm. 12.5.1992 w Cowansville

kraj: Kanada

pochowany spopielony, prochy w grobie rodz. na
PowązkachDane personalnePlk.dypl.Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 2.10.1992 - wspomnienie

Podolak nr 119 listopad 1992 - nekrolog i wspomnienie



Ś. † P.

TP16.05.1992

LEON FUDAKOWSKI

plk. dypl. Artylerii Konnej, od Kadeta i Powstańca Górnego Śląska w Służbie Wojskowej Rzeczypospolitej, ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej.

W wojnie 1939 r. oficer sztabu grupy „Śląsk” i partyzant do listopada. Po kampanii francuskiej — w Szkocji przygotowany na zrzut do Kraju, lecz wezwany do sztabu Naczelnego Wodza w Londynie.

Ur. 26 sierpnia 1904 r. w maj. Uher, Ziemi Chełmskiej, zasnął w Panu 12 maja 1992 r. w Cowansville w Kanadzie.

Msza św. pogrzebowa i spopielenie odbyło się 15 maja 1992 r. w Cowansville, a pochowanie w grobie rodzinnym na Powązkach w późniejszym terminie.

Pogrążeni w głębokim smutku

**ŻONA, CÓRKA Z MĘŻEM
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
RODZINA W POLSCE I ZA GRANICĄ**

Dary na Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego będą przyjęte z wdzięcznością.

2341/1/40

J. P. 16.5.92.

Ś. † P.

LEON FUDAKOWSKI

plk. dypl. Artylerii Konnej, od Kadeta i Powstańca Górnego Śląska w Służbie Wojskowej Rzeczypospolitej, ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej.

W wojnie 1939 r. oficer sztabu grupy „Śląsk” i partyzant do listopada. Po kampanii francuskiej — w Szkocji przygotowany na zrzut do Kraju, lecz wezwany do sztabu Naczelnego Wodza w Londynie.

Ur. 26 sierpnia 1904 r. w maj. Uher, Ziemi Chełmskiej, zasnął w Panu 12 maja 1992 r. w Cowansville w Kanadzie.

Msza św. pogrzebowa i spopielenie odbyło się 15 maja 1992 r. w Cowansville, a pochowanie w grobie rodzinnym na Powązkach w późniejszym terminie.

Pogrążeni w głębokim smutku

**ŻONA, CÓRKA Z MĘŻEM
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
RODZINA W POLSCE I ZA GRANICĄ**

Dary na Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego będą przyjęte z wdzięcznością.

2341/1/40

D. P. 21.5.92.

Ś. † P.

LEON FUDAKOWSKI

pułkownik dyplomowany

Ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej, syn Ziemi Chełmskiej, ur. 26 sierpnia 1904 r., zmarł w Cowansville w Kanadzie 12 maja br. W swojej ofiarnej i długiej służbie dla Ojczyzny od Korpusu Kadetów we Lwowie, poprzez powstanie na Górnym Śląsku, Ecole Superieure de Guerre we Francji, Szkołę Artylerii w Toruniu, 7 DAK, kampanię wrześniową w Grupie Śląsk, Sztab Naczelnego Wodza w Londynie i wreszcie w 12 Pułku Ułanów Podolskich we Włoszech został odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Powstańców Śląskich, Medalem Wojska, brytyjskimi gwiazdami i medalami za wojnę 1939/45, włoskim Croce al Valor Militare i amerykańskim Legion of Merit.

Po obrzędach pogrzebowych w Kanadzie prochy Zmarłego będą przesłane do rodzinnego grobu na Powązkach w Warszawie.

Składając hołd pamięci swojego Dowódcy żegnamy Go z głębokim żalem

2342/1/56

UŁANI PODOLSCY

Podolak, nr. 119, 1992 Ś. † P.

LEON FUDAKOWSKI

pułkownik dyplomowany

Ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej, syn Ziemi Chełmskiej, ur. 26 sierpnia 1904 r., zmarł w Cowansville w Kanadzie 12 maja br. W swojej ofiarnej i długiej służbie dla Ojczyzny od Korpusu Kadetów we Lwowie, poprzez powstanie na Górnym Śląsku, Ecole Superieure de Guerre we Francji, Szkołę Artylerii w Toruniu, 7 DAK, kampanię wrześniową w Grupie Śląsk, Sztab Naczelnego Wodza w Londynie i wreszcie w 12 Pułku Ułanów Podolskich we Włoszech został odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Powstańców Śląskich, Medalem Wojska, brytyjskimi gwiazdami i medalami za wojnę 1939/45, włoskim Croce al Valor Militare i amerykańskim Legion of Merit.

Po obrzędach pogrzebowych w Kanadzie prochy Zmarłego będą przesłane do rodzinnego grobu na Powązkach w Warszawie.

Składając hołd pamięci swojego Dowódcy żegnamy Go z głębokim żalem

2348/1/56

UŁANI PODOLSCY

W następującym czasie walczył w szeregach Armii Krajowej.
S.p. płk. dypl. LEON FUDAKOWSKI.

Ostatni Dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w Kampanii Włoskiej.
Dowództwo pułku objął w dniu 30 października 1944 roku, jak podają w swojej historii "Ułani Podolscy": "Z przybyciem ppłk. dypl. L. Fudakowskiego zyskał pułk wybitnego dowódcę. Był to pod każdym względem bardzo dobry oficer, nie tylko o wielkiej wiedzy wojskowej, który ukończył Ecole Supérieure de Guerre w Paryżu, ale również człowiek o niezwykle prawnym charakterze i doskonałym kolega. Przy tym wielki patriotą i jako dowódca całym sercem oddany swemu pułkowi."

Urodził się 26.8.1904 roku w majątku rodzinnym (pod Chełmem). Do jedenastego roku życia uczył się w domu. Lech, bo tak go nazywano, wraz z rodzeństwem miał bardzo dobrych nauczycieli i wychowawców. Dom był przepełniony głęboko pojętym patriotyzmem i atmosferą miłości i dobroci. Polska w tym domu była na pierwszym miejscu, i to udzieliło się dzieciom. Lech od dzieciństwa interesował się historią i wojskiem. W czasie pierwszej wojny światowej, kiedy wojska rosyjskie cofały się w 1915 roku, kazali oni rodzinie Fudakowskich wraz ze służbą opuścić majątek. Z dala widzieli płonący dom i zabudowania. W pamiętniku jego matki czytamy: "Straciłmy cały dom który należał od dawna do rodziny Fudakowskich, ale niczego mi nie żal, bo mamy teraz wolną Polskę". Zatrzymali się u rodziny na Ukrainie. W 1916 roku przenieśli się do Kijowa gdzie dzieci uczęszczały do polskiej szkoły. W roku 1918 wrócili do Polski do Lublina, Lech chodził do gimnazjum o nazwie "Szkoła Lubelska". Następnie przenieśli się do Warszawy. Lech w tajemnicy udaje się do Modlina do szkoły kadeckiej gdzie zdał egzamin i przyjęcie jego zostało uwarunkowane uzyskaniem zgody rodziców którą otrzymał. W roku 1921 ucieka z kilkoma kolegami by dołączyć się do Powstania Śląskiego. Z grupy 40 kadetów 7 poległo w czasie walk pod Górą Św. Anny. Po ukończeniu szkoły kadeckiej, oficerska szkoła artylerii w Toruniu. Przydziel do 7 DAKu w Poznaniu. W 1931 roku przeniesiony do Włodzimierza Wołyńskiego na wykładowcę do Szkoły Podchorążych Artylerii rezerwy. W roku 1932 zdaje do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, a w roku 1933 wysłany do Francji, gdzie kończy Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Po powrocie, w stopniu kpt. dypl. został przydzielony do sztabu 30 Dywizji Piechoty w Kobryniu. W roku 1938 stał w 23 PAŁu w Będzinie. W tym samym roku na konkursach w Gnieźnie poznaje swoją przyszłą żonę Halinę Daszkowską z Kwilna (Kujawy). Przeniesiony do Sztabu Grupy Śląskiej gen. Sadowskiego i zapoznaniu się ze swoimi obowiązkami, powraca już z żoną do Będzina, skąd powołany zostaje do płk. Tatara, celem zorganizowania kursu artyleryjskiego dla wyższych dowódców w Toruniu. Po zakończeniu pracy w Toruniu obejmuje obowiązki oficera 3-go oddziału w sztabie gen. Sadowskiego i tam zastaje go wojna.

Sylwetki Dowódców Pułku

ppłk dypl. Leon Fudakowski

Utworzono: środa, 15, grudzień 2010 07:08
Poprawiono: czwartek, 25, październik 2012 08:08
Administrator
Odsłony: 448



plk dypl. Leon Fudakowski

(ur. 26 sierpnia 1904 w majątku Uher koło Chełma, zm. 12 maja 1992 w Cowansville, w prowincji Quebec w Kanadzie)

pułkownik dyplomowany artylerii Wojska Polskiego, ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich we Włoszech, pierwszy prezes Koła 12 Pułku Ułanów Podolskich w Londynie

Odnaczone: Order Virtuti Militari przyznany pośmiertnie w 1992 r. już w III Rzeczypospolitej, Krzyż Walecznych (dwukrotnie), Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medal Wojska, włoski Croce al Valor Militare, amerykański Legion of Merit, brytyjska gwiazda za wojnę 1939-1945, brytyjski medal za wojnę 1939-1945, przyznanego przez władze PRL Orderu Virtuti Militari nie przyjął

Leon Fudakowski urodził się 26 sierpnia 1904 jako syn Bronisława i Anny (z Wołowskich) Fudakowskich w majątku Uher. Ukończył Korpus Kadetów nr 2 w Modlinie. Jako jeden z grupy 40 kadetów uczestniczył w trzecim powstaniu śląskim. Ukończywszy w 1924 Oficerską Szkołę Artylerii w Toruniu został przydzielony do 7 Dywizjonu Artylerii Konnej. W 1931 został instruktorem w Wołyńskiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii. 3 listopada 1932 powołany został do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie na kurs 1932-1934. W 1933, po ukończeniu pierwszego roku studiów, skierowany został na dwuletni kurs Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu (franc. Ecole Supérieure de Guerre). Z dniem 1 sierpnia 1935 r. otrzymał tytuł naukowy oficera dyplomowanego i przydział do Dowództwa 30 Dywizji Piechoty w Kobryniu na stanowisko oficera sztabu.

Podczas kampanii wrześniowej Fudakowski służył jako oficer operacyjny w sztabie Grupy Operacyjnej "Śląsk". W listopadzie 1939 przez Węgry dostał się do Francji, a po kampanii francuskiej do Wielkiej Brytanii. Tam przeszedł kurs spadochronowy oraz kurs broni pancernej. Wkrótce został odwołany do służby w sztabie Naczelnego Wodza w Londynie. W 1944 został wysłany do Włoch, gdzie 31 października tego roku został dowódcą 12 Pułku Ułanów Podolskich, którym dowodził podczas walk w Apeninach Emilianich. Po demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych wyjechał do Kanady, gdzie osiedlił się na stałe. Zmarł 12 maja 1992 w Cowansville (Quebec, Kanada). Jego prochy zostały przewiezione do Polski i złożone na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

Wielu członków jego rodziny związało swoje życie z Wojskiem Polskim. Brat, Jan Fudakowski, był oficerem w 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Drugi brat, Andrzej Fudakowski, był oficerem rezerwy łączności. Brat udział w kampanii wrześniowej i Bitwie o Narwik. Trzeci brat, Franciszek Fudakowski, był podporucznikiem w 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Kuzyni Fudakowskiego również służyli w kawalerii (Jerzy Fudakowski w 12 Pułku Ułanów Podolskich oraz Zygmunt Jan Fudakowski w 1 Pułku Strzelców Konnych).

D.P. 2.10.1992

2 października 1992 r.

DZIENNIK POLSKI

3

Płk dypl. Leon Fudakowski

Ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w Kampanii Włoskiej. Dowództwo pułku objął 30 października 1944 r., jak podają w swojej historii „Ułani Podolscy”: „Z przybyciem ppłk. dypl. L. Fudakowskiego zyskał pułk wybitnego dowódcę. Był to pod każdym względem bardzo dobry oficer, nie tylko o wielkiej wiedzy wojskowej, który ukończył Ecole Supérieure de Guerre w Paryżu, ale również człowiek o niezwykle prawym charakterze i doskonały kolega. Przy tym wielki patriota i jako dowódca całym sercem oddany swemu pułkowi.”

Urodził się 26.8.1904 r. w majątku rodzinnym pod Chełmem. Lech, bo tak go nazywano, wraz z rodzeństwem miał bardzo dobrych nauczycieli i wychowawców. Dom był przepełniony głęboko pojętym patriotyzmem i atmosferą miłości i dobroci. Lech od dzieciństwa interesował się historią i wojskiem. W czasie pierwszej wojny światowej, kiedy wojska rosyjskie cofały się, kazano rodzinie Fudakowskich wraz ze służbą opuścić majątek. (W pamiętniku jego matki czytamy: „Straciliśmy cały dom który należał od dawna do rodziny Fudakowskich, ale niczego mi nie żal, bo mamy teraz wolną Polskę”). Zatrzymali się u rodziny na Ukrainie. W 1916 r. przenieśli się do Kijowa, gdzie dzieci uczęszczali do polskiej szkoły. W r. 1918 wrócili do Polski, do Lublina, Lech chodził do gimnazjum o nazwie „Szkoła Lubelska”. Następnie przenieśli się do Warszawy. Lech w tajemnicy udał się do Modlina do szkoły kadeckiej, gdzie zdał egzamin i przyjęcie jego zostało uwarunkowane uzyskaniem zgody rodziców, którą wreszcie otrzymał. W 1921 uciekł z kilkoma kolegami by dołączyć do

powstania śląskiego. Z grupy 40 kadetów 7 poległo w czasie walk pod Górą Św. Anny.

Po ukończeniu szkoły kadeckiej, oficerska szkoła artylerii w Toruniu. Przydziel do 7 DAK-u w Poznaniu. W 1931 przeniesiony do Włodzimierza Wołyńskiego na wykładowcę do Szkoły Podchorążych Artylerii rezerwy. W r. 1932 zdaje do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, a w r. 1933 wysłany do Francji, na Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Po powrocie, w stopniu kpt. dypl. zostaje przydzielony do sztabu 30 Dywizji Piechoty w Kobryniu. W r. 1938 stał w 23 PAL-u w Będzinie. W tym samym roku na konkursach w Gnieźnie poznał swoją przyszłą żonę Halinę Daszkowską z Kwilna (Kujawy). Przeniesiony do Sztabu Grupy Śląskiej gen. Sadowskiego i zapoznawszy się ze swoimi obowiązkami, powraca, (już z żoną), do Będzina, skąd powołany zostaje do płk. Tatara, celem zorganizowania kursu artyleryjskiego dla wyższych dowódców w Toruniu. Po zakończeniu pracy w Toruniu obejmuje obowiązki oficera 3 oddziału w sztabie gen. Sadowskiego i tam zastaje go wojna.

Następują ciężkie walki armii krakowskiej, a grupa Śląska poddaje się pod Tomaszowem. Kpt. Fudakowski odmeldowuje się u gen. Piskora i na własną rękę z małą grupą ochotników przebijają się do broniącej się jeszcze Warszawy. Gdy doszły wiadomości, że walki w stolicy są na ukończeniu, wraz z mjr. Włodarkiewiczem organizują partyzantkę. W połowie października dociera na Kujawy i dowiaduje się, że żona znajduje się w Warszawie wraz z synem Jackiem, który się urodził 12-go września. Tak złożyło się że w tym

samym dniu gen. Sadowski złożył wniosek o odznaczenie płk. Fudakowskiego Krzyżem Virtuti Militari. W końcu października dociera do Warszawy, by zobaczyć syna i oznajmia żonie, że będzie usiłował przedostać się do Francji.

Następne dzieje to Sztab NW we Francji i Anglii, krótki pobyt w Szkocji jako zastępcy dowódcy 1 Pułku Rozpoznawczego oraz przeszkolenie skoczka spadochronowego. Decyzją NW powraca do Sztabu. Miał bowiem lecieć z gen. Sikorskim na Środkowy Wschód. Dwa dni przed odlotem szef wydziału płk Marecki zdecydował, że on sam poleci z Naczelnym Wodzem. W ten sposób płk Fudakowski uniknął śmierci na Gibraltarze.

Od dłuższego czasu starał się o przeniesienie na front włoski w wyniku czego, znalazł się w sztabie 2 Brygady Pancernej. W dalszej kolejności objął dowództwo 12 Pułku Ułanów. W pierwszym swoim wystąpieniu powiedział: „Zdaję sobie sprawę z trudności jakie mnie czekają w przededniu wejścia do akcji, zdaję sobie tym bardziej z tego sprawę, gdyż jestem z innej broni. Dołożę wszelkich starań, wszystkich zdolności wraz z nabytą wiedzą wojskową, by dobrze wywiązać się ze swego obowiązku dowódcy”.

W następnych dniach pułk wszedł do akcji w Apeninach Emiliańskich, a więc działać musiał jako pułk spieszony w bardzo trudnych warunkach. Kiedy pułk uzyskał dodatkowe 4-calowe moździerze bez obsługi, pułkownik, jako wytrawny artylerzysta, sam wyszkolił obsługę. Okazały się później bardzo pomocnym środkiem walki w górskim terenie.

W grudniu pułk przeszedł na etat pułku rozpoznawczego 2 Korpusu, pod bezpośrednie rozkazy gen. Andersa. Gen. Duch, żegnając, w rozkazie udzielił pochwały płk. Fudakowskiemu za doskonałe dowodzenie w czasie akcji i za wybitne zalety wychowawcze. W maju pułk obchodził uroczyste święto



Pułkownik wraz z rodziną przeniósł się do Kanady, by rozpocząć życie żołnierza emigranta. Pracował ciężko, lecz nie narzekał, był szczęśliwy, że cała rodzina była razem. Dzieci wychował na dobrych Polaków. Ostatnie trzy lata swego życia, będąc ciężko chory, spędził w szpitalu, gdzie żona jego przebywała całymi dniami aż do jego śmierci 12.5.1992 w Cowansville.

Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem

złożono kwiaty biało-czerwone od rodziny i Koła Pułk., oraz beret z proporczykiem. Przedstawicielem Koła Północnej Ameryki był wachm. Czyżowski z żoną. Świetlana pamięć o Nim żyje nadal w sercach Ułanów Podolskich i na kartach Historii Pułkowej. Prochy wiernego i zasłużonego żołnierza w służbie Rzeczypospolitej spoczną w grobie rodzinnym na Powązkach w Warszawie.

był przepełniony głęboko pojętym patriotyzmem i atmosferą miłości i dobroci. Lech od dzieciństwa interesował się historią i wojskiem. W czasie pierwszej wojny światowej, kiedy wojska rosyjskie cofały się, kazano rodzinie Fudakowskich wraz ze służbą opuścić majątek. (W pamiętniku jego matki czytamy: „Straciliśmy cały dom który należał od dawna do rodziny Fudakowskich, ale niczego mi nie żal, bo mamy teraz wolną Polskę”). Zatrzymali się u rodziny na Ukrainie. W 1916 r. przenieśli się do Kijowa, gdzie dzieci uczęszczały do polskiej szkoły. W r. 1918 wrócili do Polski, do Lublina, Lech chodził do gimnazjum o nazwie „Szkoła Lubelska”. Następnie przenieśli się do Warszawy. Lech w tajemnicy udał się do Modlina do szkoły kaddeckiej, gdzie zdał egzamin i przyjęcie jego zostało uwarunkowane uzyskaniem zgody rodziców, którą wreszcie otrzymał. W 1921 uciekł z kilkoma kolegami by dołączyć do

Grupy Śląskiej gen. Sadowskiego i zapoznawszy się ze swoimi obowiązkami, powraca, (już z żoną), do Będzina, skąd powołany zostaje do płk. Tatara, celem zorganizowania kursu artyleryjskiego dla wyższych dowódców w Toruniu. Po zakończeniu pracy w Toruniu obejmuje obowiązki oficera 3 oddziału w sztabie gen. Sadowskiego i tam zastaje go wojna.

Następują ciężkie walki armii krakowskiej, a grupa Śląska poddaje się pod Tomaszowem. Kpt. Fudakowski odmeldowuje się u gen. Piskora i na własną rękę z małą grupą ochotników przebija się do broniącej się jeszcze Warszawy. Gdy doszły wiadomości, że walki w stolicy są na ukończeniu, wraz z mjr. Włodarkiewiczem organizują partyzantkę. W połowie października dociera na Kujawy i dowiaduje się, że żona znajduje się w Warszawie wraz z synem Jackiem, który się urodził 12-go września. Tak złożyło się że w tym

wystąpieniu powiedział: „Zdaję sobie sprawę z trudności jakie mnie czekają w przededniu wejścia do akcji, zdaję sobie tym bardziej z tego sprawę, gdyż jestem z innej broni. Dołożę wszelkich starań, wszystkich zdolności wraz z nabytą wiedzą wojskową, by dobrze wywiązać się ze swego obowiązku dowódcy”.

W następnych dniach pułk wszedł do akcji w Apeninach Emilianskich, a więc działać musiał jako pułk spieszony w bardzo trudnych warunkach. Kiedy pułk uzyskał dodatkowe 4-calowe moździerze bez obsługi, pułkownik, jako wytrawny artylerzysta, sam wyszkolił obsługę. Okazały się późniejsi bardzo pomocnym środkiem walki w górskim terenie.

W grudniu pułk przeszedł na etat pułku rozpoznawczego 2 Korpusu, pod bezpośrednie rozkazy gen. Andersa. Gen. Duch, żegnając, w rozkazie udzielił pochwały płk. Fudakowskiemu za doskonałe dowodzenie w czasie akcji i za wybitne zalety wychowawcze. W maju pułk obchodził uroczyste święto pułkowe, a w dwa dni później przyszła wiadomość o kapitulacji Niemiec. Pułk został przeniesiony do Cingoli i przeszedł na formę życia garnizonowego. Z ważniejszych uroczystości to wręczenie Sztandaru przez gen. Andersa ufundowanego przez Lotników Polskich.

Z kolei pułk przyjechał do Anglii i został zakwaterowany w miejscowości Shobdon w ramach PKPR (Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia). W 1947 r. w czasie święta i wielkiego zjazdu Ułanów Podolskich Walne Zebranie postanowiło rozciągnąć działalność Koła Pułkowego na cały świat. W nowym zarządzie prezesem został wybrany płk Fudakowski. Do rozwiązania pułku, dowódca utrzymał dyscyplinę i służył opieką i radą swoim podkomendnym, którzy przechodzili do życia cywilnego.



Pułkownik wraz z rodziną przeniósł się do Kanady, by rozpocząć życie żołnierza emigranta. Pracował ciężko, lecz nie narzekał, był szczęśliwy, że cała rodzina była razem. Dzieci wychował na dobrych Polaków. Ostatnie trzy lata swego życia, będąc ciężko chory, spędził w szpitalu, gdzie żona jego przebywała całymi dniami aż do jego śmierci 12.5.1992 w Cowansville.

Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Powstańców Śląskich, Medalami Brytyjskimi, Gwiazdami i Medalami za wojnę 39/45, włoskim Croce Al Valor, amerykańskim Legion of Merit.

W czasie mszy św. na trumnie

złożono kwiaty biało-czerwone od rodziny i Koła Pułk., oraz beret z proporczykiem. Przedstawicielem Koła Północnej Ameryki był wachm. Czyżowski z żoną. Świetlana pamięć o Nim żyje nadal w sercach Ułanów Podolskich i na kartach Historii Pułkowej. Prochy wiernego i zasłużonego żołnierza w służbie Rzeczypospolitej spoczną w grobie rodzinnym na Powązkach w Warszawie.

Ułani Podolscy składają hołd pamięci swego Dowódcy.

Rtm. F. Wielgosz

Dziękuję p. Halinie Fudakowskiej za życzliwą pomoc w opracowaniu powyższego wspomnienia.



Tylko dla członków
For members only

PODOLAK

KOMUNIKAT KOŁA ŻOŁNIERZY
12 PUŁKU UŁANÓW PODOLSKICH

Rok XLV

Londyn, listopad 1992

Nr. 119



Ś.p. płk dypl. Leon Fudakowski

WSPOMNIENIE O Ś.P. PŁK. LEONIE FUDAKOWSKIM

Odszedł od nas ostatni dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej, zmarł 12 maja 1992 r. w Cowansville, Kanada.

Swą ofiarną i długą służbę żołnierza rozpoczyna w Korpusie Kadetów w Modlinie biorąc udział w 1921 r. w powstaniu na Górnym Śląsku. Po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu otrzymuje przydział do 7 D.A.K.'u, następnie pogłębia wiedzę wojskową w Ecole Superieure de Guerre w St. Cyr, Francja, a po jej ukończeniu zostaje wykładowcą w Szkole Podchorążych Artylerii.

Wrzesień 1939 r. zastaje Go w sztabie Grupy Śląsk gen. Jagunin-Sadowskiego. W końcowej fazie działań grupy, wrywa się z okrażenia niemieckiego pod Tomaszowem Lubelskim i w październiku organizuje partyzantkę. W listopadzie 1939 r. poprzez Węgry dociera do Francji. Po kampanii francuskiej, w Wielkiej Brytanii przechodzi kursy broni pancernej i spadochronowy przygotowawczy na zrzut do Polski.

Odwołany do służby w sztabie Naczelnego Wodza w Londynie, w 1944 r. jest wysłany do Włoch na dowódcę 12 Pułku Ułanów Podolskich. W walkach pułku w bardzo trudnych warunkach terenowych Apenin Emiliańskich wykazuje wybitne zalety osobistej odwagi i wzorowego i dbałego dowódcy.

Odszedł wielce zasłużony, jeden z nielicznych już dowódców pułków ostatniej wojny. Pamięć o Nim pozostanie w sercach ułanów którymi dowodził, a zanotowana w kronikach pułku będzie, dla następnych pokoleń, wzorcem cnót wspaniałego żołnierza w służbie Ojczyzny.

"Podolak" nr. 119, 1992

12.5.92 -
Zugzek
Lwowoluch
Kadetow
Nr. 71, 1992

Leon FUDAKOWSKI ur. 26.8.94 abs. KK Modlin
r.m./22 - Uczestnik Powstania Górnio-Sląskiego -
płk. dypl. Art. Konej - w 1939r officer sztabu
grupy "Śląsk" - do listopada w partyzancie - po
francuskiej kampanii w Szkocji i w Sztabie N.W.
w Londynie - ostatni d-ca 12 p. Ukamów Podolskich
w kampanii włoskiej - zmarł w Cowansville - Canada.